

Biuro Redakcyi i Administ.  
ul. Kopernika 7 parter.

**Przedpłata wynosi:**

kwartalnie K. 3  
półrocznie " 5.—  
rocznie " 10.—

Numer poszczególny  
kosztuje 1 koronę

**OGŁOSZENIA.**

1 str. 100 K., 1/2 str. 60 K.  
1/4 str. 35 K., 1/8 str. 20 K.  
1/16 str. 12 K.

# DOBROBYT

Ogłoszenia i przedpłaty  
przyjmują: we Lwo-  
wie: Administracya  
„Dobrobytu“ ul. Koper-  
nika 7 i biuro Sokoło-  
wskiej Pasaż Hansma-  
na: we Wiedniu:  
Haasenstein & Vogler  
(Otto Mass) Wahlfisch-  
gasse 10. — Rudolf  
Mosse Seilerstraße 2 A.  
Adolf Chulawski VI.  
Getreidemarkt 13.

Dwutygodnik ekonomiczno-społeczny.

## Organ Związku Galicyjskich Kas Oszczędności

Pod redakcją: **J. K. Zielińskiego.**

### Opodatkowanie kwot z funduszków rezerwowych kas oszczędności na cele publiczne ofiarowanych. \*)

(Dokończenie.)

Odnosnie do funduszków rezerwowych powstałych za czasów patentu o podatku dochodowym z 29. października 1849 Nr. 439 Dz. p. p. a więc w czasie do końca roku 1896 należy przedewszystkiem stwierdzić, czy i o ile przekazana tym funduszkom w pomienionym czasokresie kwoty zostały opodatkowane, aby odpowiednio przy obliczeniu podstawy podatkowej móc zaliczyć wydatki z tych funduszków rezerwowych poniesione.

Ustawa w §. 98 wychodzi ze założenia, iż pomienione fundusze rezerwowe są nieopodatkowane. Aby je uważać za opodatkowane, żąda ustawa w terminie zakreślonym przedłożenia dowodów, z którychby to opodatkowanie wynikało.

A w szczególności przedłożone być muszą następujące dowody:

1) że rezerwy zostały złożone z wyłącznym przeznaczeniem uzupełnienia, odnowienia lub dodatkowego sprawienia inwentarza, oraz celem pokrycia strat specjalnie oznaczonych,

2) że zostały zużyte na cel wyłączny, zgodnie z przeznaczeniem,

3) że podatek w myśl patentu z 29. października 1849 Dz. p. p. nr. 439, we wysokości w §. 19 tegoż patentu oznaczonej, wraz z nadzwyczajnym dodatkiem skarbowi państwa rzeczywiście uiszczony został.

Otóż już z treści tego paragrafu wynika, że zawarty w nim przepis nie ma zastosowania do kas oszczędności. Jeszcze zaś dobitniej wynika to z rozp. wykonawczego ministerstwa skarbu z 18. maja 1897 nr. 124 Dz. p. p., które stanowi w art. 32 ust. 2., że należy dowód opodatkowania tych rezerw jedynie wówczas uważać za przeprowadzony, jeśli z przychodów rocznych, z których część jako rezerwa złożoną, a większa kwota w podstawę opodatkowania wliczoną została, niż rozdzielonem było przez przedsiębiorstwo tytułem zysku i oprocentowania kapitału zakładowego (*des Anlagekapitates*). Otóż w kasach oszczędności o kapitale zakładowym mowy być nie może, gdyż fundusz rezerwowy kas oszczędności nie może być przecież porównywany z kapitałem zakładowym np. spółki akcyjnej. Także i o rozdziale zysku nie można mówić mając na uwadze kasy oszczędności, gdyż według statutów tychże cały zysk przypada funduszowi rezerwowemu. Wobec tego postanowienia §. 48 ust. pod. art. 32 rozp. wyk.

mogą mieć zastosowanie jedynie do takich przedsiębiorstw, które posiadają kapitał zakładowy rzeczywisty, które procenta od kapitału tego jakoteż czysty zysk rzeczywiście rozdzielają, które według dawniejszego systemu podatkowego podlegały podatkowi zarobkowemu i wobec tego od swego czystego zysku opłacały podatek zarobkowy pierwszej klasy. Przy ostatnich przedsiębiorstwach jasnym jest dlaczego ustawa żąda dowodu, że fundusze rezerwowe już zostały opodatkowane. Mogły bowiem przedsiębiorstwa tego rodzaju za dawniejszej ustawy ograniczyć swój czysty zysk stanowiący podstawę opodatkowania w ten sposób, że przeznaczały dla swych specjalnych funduszków rezerwowych nadmierne kwoty, potrącane z czystego zysku i uwalniane w ten sposób od podatku. Przy takich zatem przedsiębiorstwach można się domagać przedłożenia dowodów na to, jakie kwoty przeznaczały corocznie na fundusze rezerwowe, a jakie płaciły podatki, aby móc skonstatować, czy rzeczywiście odpowiedni czysty zysk opodatkowanym został. Kasy jednak oszczędności podówczas już były uwolnione od podatku zarobkowego i płaciły jedynie podatek dochodowy trzeciej klasy od pobranych odsetek, o ile też nie podlegały innemu jakiemu podatkowi. Były to mianowicie odsetki od pożyczek hipotecznych udzielonych na realności wolne od podatku, oraz odsetki od weksli, znajdujących się z końcem grudnia każdego roku w kasach oszczędności. Odsetki te bywały przez kasy oszczędności, jako instytucje zobowiązane do składania publicznych rachunków i dozorowane przez rząd, zawsze sumiennie i dokładnie zeznawane, a żadne sztuczne zarachowanie ich nie mogło uszczuplić dochodów skarbu państwa. Odpada zatem główna przyczyna dodatkowego zbadania, czy kasy oszczędności zadość uczyniły swym obowiązkom podatkowym.

Mimo to żądają władze podatkowe od kas oszczędności przedłożenia wspomnianych wyżej dowodów z §. 32 ust. 2 rozp. wyk.

Dowodów tych dostarczyć mogą kasy oszczędności jedynie odnośnie do własnych funduszków rezerwowych i funduszków pensyjnych. Wprost niemożliwym zaś jest dostarczenie tych dowodów odnośnie do specjalnych funduszków rezerwowych na straty na kursach. W tym względzie najlepiej się okazuje, jakie komplikacje wywołała nowa ustawa podatkowa przez pomieszanie instytucji kas oszczędności z właściwymi przedsiębiorstwami handlowymi i zarobkowymi.

Fundusze rezerwowe kas oszczędności mianowicie mają zupełnie odmienny charakter niż fundusze rezerwowe np. spółek akcyjnych. Te bowiem tworzą fundusze rezerwowe przez fakty-

\*) Patrz Nr. 3. Dobrobytu.

czne przekazanie na ich rzecz części czystego zysku, a zmniejszają je przez odpisy rzeczywistych efektywnych szkód i strat. W kasach oszczędności natomiast fundusze rezerwowe na straty w kursach przeznaczone, rosły same przez się na skutek podniesienia się kursu papierów wartościowych, zmniejszają się zaś na skutek spadku tego kursu. Funduszom tym nie przekazuje się żadnych kwot z czystego zysku rocznego, ich niżka nie jest faktyczną, efektywną, lecz tylko urojoną — jedynie tylko w zarachowaniach wykazywaną tak długo — jak długo papiery wartościowe nie zostaną sprzedane.

Jednakże i przy właściwych funduszach rezerwowych i funduszu pensyjnym natrafi zestawienie podstawy podatkowej i uiszczanego podatku często na trudności, o ile że kasy oszczędności w swych rocznych rachunkach zysków i strat zarachowują te kwoty, które, w odnośnym roku rzeczywiście zapłacone zostały. Otóż jeśli część podatku następnie na skutek rekursu kasy oszczędności odpisaną zostanie — zostanie odnośna kwota przez kasę oszczędności zarachowaną w tym roku, w którym kasie doręczoną będzie odpowiednia odpisująca uchwała — podczas gdy władze podatkowe dokonają odpisu na koncie podatku odpowiedniego roku.

W myśl art. 33. ust. 5. jest jednak władza podatkowa celem umożliwienia stronom oraz ułatwienia im zestawiania wspomnianych wykazów zobowiązana dozwolnić im wglądu w odnośne księgi i akta wymiarów.

Wykazy które mają być zestawiane za czas od rozpoczęcia czynności odnośnej kasy oszczędności aż do końca 1897 r. będą rozmaicie układane, według zaprowadzonego w danej kasie sposobu składania rachunków. Główna forma tych wykazów będzie zależała od tego, czy poszczególne pozycje (n. p. przeznaczają na fundusze pensyjne, lub cele dobroczynne) zostały na odnośny cel przekazane z właściwego funduszu rezerwowego czy też ze zysku rocznego żądany przez ustawę dowód uchodzić będzie za przeprowadzony:

1) jeżeli stanowiący podstawę opodatkowania przychód roczny okaże się większy, aniżeli kwoty rozdzielone z tego przychodu z tytułu zysku i opodatkowania kapitału zakładowego, oraz

2) jeżeli podatek dochodowy uiszczony od podstawy podatkowej wynosi przynajmniej 5% wraz z nadzwyczajnym dodatkiem od kwoty przekazanej z odnośnego rocznego przychodu na kwestyonowany fundusz rezerwowy.

Odnośnie do każdego roku musi być specjalny dowód przeprowadzony.

Po zbadaniu przedłożonych wykazów odnośna władza podatkowa wydaje uchwałę, w której stwierdza, które ze złożonych za czasów patentu o podatku dochodowym funduszy rezerwowych będą uważane za opodatkowane, tak że przy ustaleniu podatkowej podstawy w przyszłości, odnośne wydatki i straty, które w myśl specjalnego przeznaczenia odnośnego funduszu z tegoż pokryte zostały — będą uważane za pozycje potrącalne aż do wysokości odpowiadającej oznaczonej kwocie. Rozstrzygnięcie jednakowoż o opodatkowaniu według sposobu przez ustawę podatkową i rozporządzenie wykonawcze oznaczonego, jest przy specjalnych funduszach rezerwowych kas oszczędności przeznaczonych na straty na kursach, wprost niemożliwym. Dlatego też władze podatkowe pierwszej instancji ułatwiają sobie swe zadanie w ten sposób, iż uznawają w regule przedłożone wykazy za

niedostateczne, a fundusze za nieopodatkowane. Przeciw każdej takiej uchwale należy rekurować przyczem należy pamiętać, że w odnośnych sprawach po myśli §. 32 ust. 7. rozp. wyk. od orzeczenia drugiej instancji w tych sprawach przysłuży stronie prawo rekursu do Ministerstwa skarbu.

## Reforma waluty\*).

(Dokończenie.)

Mniej korzystnie niż sprawa zapasów złota, przedstawia się kwestya stosunków gospodarczych, o ile ich stan wyraża się w bilansie płatniczym. Ten bowiem jest bezwarunkowo biernym. Po dokładnem przedstawieniu i zbadaniu odnośnych dat ocenia autor wyniki ze zadłużenia monarchii austro-węgierskiej i za jej granicami płatne roczne saldo bierne na 400 do 450 milionów koron a stan bierny wynikający z normalnych czynników bilansu płatniczego — pomijając bilans handlowy — rocznie na 350 do 400 milionów koron. Jeżeli się tym kwotom przeciwstawi saldo naszego handlu w ogóle — dojdzie się do rezultatu — iż bilans płatniczy monarchii — o ile się opiera na stosunkach normalnych — wykazuje niedobór w stosunku do zagranicy — dochodzący w niektórych latach okresu 1891 do 1901 do wcale pokaźnej wysokości. Naturalnie, że stosunki te w poszczególnych okresach czasu były rozmaite a efektywne wyniki zależne są głównie od fluktuacji eksportu względnie importu efektów. Począwszy jednak od końca 1899 dostarczały nam państwa zagraniczne w znacznej mierze kapitałów swych do całkowitego lub przynajmniej częściowego wyrównania salda biernego naszego bilansu płatniczego a zagraniczne targi zwłaszcza w ostatnich czasach na skutek krachu przemysłowego w Niemczech stały się tak potężnymi miejscami zbytu dla naszych papierów lokacyjnych, że saldo bierne cyfr bilansu handlowego przez eksport efektów w zupełności wyrównanem zostało. Z tego też powodu w latach 1901 i 1902 kurs dewiz nadzwyczaj pomyślnie się ukształtował.

Uzyskanie trwałego polepszenia bilansu płatniczego autor czyni zależnem od spełnienia trzech warunków.

Warunkami tymi są:

1) Podniesienie salda czynnego naszego bilansu handlowego jako najważniejszego czynnika naszych stosunków wzajemnych do zagranicy. Głównie należy tu naturalnie zwrócić uwagę na eksport produktów przemysłowych — ponieważ na czas nieprzewidziany wykluczone jest stałe polepszenie bilansu handlowego zapomocą wywozu środków żywności, względnie artykułów rolniczych, a to ze względu na stan cen tychże artykułów na rynkach światowych oraz na stosunek produkcji własnego zapotrzebowania.

2) Konsekwentne obstawanie banku biletowego przy dotychczasowej swej polityce dyskontowej — która popiera wszelkiemi siłami z pominięciem wszelkich ubocznych względów na gospodarstwa prywatne przyływ obcych kapitałów, szukających chwilowej lokacji.

3) Wstrzymywanie w miarę możliwości wszelkich przeszkód, mogących ujemnie wpłynąć na nasz bilans handlowy. Za poważną przeszkodę w tem znaczeniu uważa autor na zasadzie doświadc-

\*) Patrz Nr. 1. 2. 3. Dobrobytu.

czeń dotąd poczynionych przedwcześnie obniżenie stopy procentowej przy największej części naszych papierów lokacyjnych.

Twierdzi jednak autor, iż byłoby chybnem uważać nieznaczny stan bierny bilansu za przeszkodę utrzymania w mocy raz podjętych wypłat w gotówce — chociaż z drugiej strony rozpoczęcia wypłat w gotówce w czasie niesprzyjających stosunków bilansu płatniczego odradza autor bezwzględnie. W obec tego stawia żądanie, aby przystąpić do podjęcia wypłat w gotówce tylko w czasie, w którym nie należy się obawiać znacznych zmian na niekorzyść w ukształtowaniu się bilansu płatniczego oraz nie należy się obawiać jego pogorszenia w stosunku do ubiegłego pięcioletnia.

Jako naturalny i sam przez się rozumiejący się warunek podjęcia wypłat w gotówce uważa autor uporządkowanie stosunków gospodarczych między obydwoma połowami monarchii, nie można nawet myśleć o podjęciu wypłat w gotówce, jak długo wspólność słowa między obydwoma połowami monarchii po roku 1907 zapewniona nie będzie.

Od chwili wydania dzieła przez autora, stosunki się zmieniły. Jedność słowa jest zapewnioną, a kwestya podjęcia wypłat w gotówce ma być w myśl ugody w drodze ustawodawczej załatwioną. Niemniej jednak doniosłem jest ostrzeżenie autora, że i w ostatniej chwili należy przy podjęciu wypłat gotówką kierować się tym samym stopniem ostrożności i cierpliwości jakim odznaczało się dotychczas całe przeprowadzenie reformy waluty, aby ostatnie kroki tej reformy nie nastąpiły w stosunkach narażających na niebezpieczeństwo znieszenia wszelkich dotychczasowych jej korzyści — przyczem jednak nie należy zapominać, że bez podjęcia wypłat w gotówce, reforma waluty właściwie nie jest przeprowadzoną a w każdym razie jest niedokończoną.

## Przegląd finansowy.

Wiedeń, 4 marca 1903.

### Z targów pieniężnych.

Ogólna sytuacja niezmienną. Utrzymuje się stale taki dziwny, niebywały jej obraz, że dwa kraje, które przez długie lat dziesiętki były wierzytelkami całego świata — Anglia i Francja — mają na swych targach pieniężnych ciągle napięcie, którem przyciągają kapitały od swych dawniejszych dłużników, zwłaszcza z Austrii i Niemiec.

Od miesięcy na każdy niemal czwartek zapowiadają, że bank angielski zniży stopę — dotąd jednak zapowiedź się nie ziściła, bo choć sama sytuacja bankowa nieraz już byłaby na to pozwoliła, dyskonta prywatny nie schodzi poniżej  $3\frac{1}{2}$  i waha się ciągle ponad tym poziomem — obecnie od  $3\frac{1}{2}$  do  $3\frac{2}{16}$  a przyływ kapitałów obcych bezustannie jest potrzebny. Taki stan rzeczy jest zawsze jeszcze skutkiem wojny afrykańskiej, która pochłonęła pięć miliardów koron i zmusiła Anglię do wycofania wierzytelności z zagranicy, a w dalszym ciągu do zadłużenia się względem zagranicy. Przyczyniła się tutaj dalej radykalna zmiana stosunku finansowego z Francją, która wskutek wewnętrznej sytuacji politycznej, wskutek wywiezienia znacznych kapitałów kongregacyjnych, wskutek wycofania wierzytelności z kas oszczędności i innych instytucji, opartych o rząd i sfery

republikańskie — także było zmuszone wycofać swe wierzytelności zagraniczne, zwłaszcza w Anglii i tym sposobem osłabiła targ angielski.

Wchodzi w tu jeszcze w grę pewien moment chwilowy, który na razie jednak silnie działa. Wkrótce zapada termin mechanicznej konwersji angielskich konsoli państwowych z  $2\frac{3}{4}\%$  na  $2\frac{1}{2}\%$ . Będzie się z tem łączyło nowe ich ostemplowanie. Paryż nie chce płacić stempla, a nadto nie ma ochoty trzymać papieru o tak niskim oprocentowaniu, mając do dyspozycji po różnym mniej więcej kursie (92) dobre trzy procentowe renty niemieckie i inne podobne papiery. Odbywa się tedy powrót konsoli angielskich z Francji do Anglii, co z natury rzeczy podtrzymuje napięcie na targu angielskim.

Bezprzykładna płynność pieniądza i niskość stopy procentowej w Austrii doznała w ostatnich 10 dniach pewnej — przemijającej — zmiany. I u nas wystąpiło to bowiem pewne napięcie, którego głównej przyczyny należy szukać w „runie“ na czeską Kasę oszczędności. Nie ulega żadnej wątpliwości, że tło tego ataku jest pozbawione wszelkich cech gospodarczych i ma charakter wyłącznie polityczny. W tem jednak właśnie leży gwarancya, że napięcie o którym mowa, jest objawem jedynie chwilowym. „Run“ musi ustać, gdy się okaże jego bezskuteczność. Na razie jednak skutkiem jego jest zwiększona rezerwa instytucji bankowych, które dla solidarności narodowej trzymają do dyspozycji czeskiej kasy wielkie środki pieniężne, by jej umożliwić wytrzymanie choćby najgwałtowniejszych i najdłużej trwających ataków.

Dalszą przyczyną chwilowego napięcia była konwersya, która wywołała pewną podróż renty 4-2 procentowej zarówno z rąk krajowych jak i z zagranicy. Wprawdzie nie było wiele tego materiału, wprawdzie bardzo gładko znalazł on zbyt (zwłaszcza u pocztowej kasy oszczędności, która zakupywała co tylko się pojawiło na targu) — atoli w każdym razie ten ostatni moment pociągnął za sobą silniejsze zapotrzebowanie gotówki i chwilowe zmniejszenie wolnych jej zapasów na targu.

Do kilku dni zapewne — wobec takiego charakteru przyczyn chwilowego napięcia, zwłaszcza że przyczynia się tu, jak zwykle likwidacya „ultimo“ — sytuacja austriackiego targu pieniężnego wróci na dawniejszy swój poziom.

Dość należy dla scharakteryzowania sytuacji światowej, że coraz silniej zacierają się ślady jesienno-przesilenia pieniężnego w Stanach Zjednoczonych. Ustała tamtejsza „penurya“ pieniądza; stopa spadła, obieg jest względnie łatwy a zmniejszyły się nawet już długi względem zagranicy. Przyczynę stanowią racjonalne zmiany w systemie obrotu pieniężnego i w stosunku skarbu państwa do banków notowych, wprowadzone przez kanclerza skarbu Shawa — łącznie z pewną konsolidacją stosunków giełdowych i ze znacznym ograniczeniem spekulacji.

### Z targu dewiz.

Jest ona w tej chwili wiernym odbiciem stosunków targu pieniężnego. Dewizy na Paryż w Londynie stoją bardzo wysoko. Natomiast dewizy na Paryż i Londyn w Niemczech i w Austrii ciągle stoją nisko i dla nas korzystnie, przyczem trzeba jednak zauważyć, że kurs dewizy paryskiej w całym świecie trzyma się na poziomie o wiele wyższym, niż przed laty, gdy ten weksel wskutek

długoletniej lecz przykładowej niskości stopy procentowej i „pletory“ pieniężnej we Francji, był najgorszy. Poprawa dewizy paryskiej datuje się od wystawy światowej, kiedy to przez trzy lata zagranica musiała remitować ogromne sumy na Paryż.

W ostatnich dniach — równoległe z napięciem pieniężnym — podniosły się u nas nieco kursy obcych dewiz. Stoi to oczywiście w związku z powrotem renty z zagranicy. Gdy jednak rozmiar tego ostatniego ruchu efektów są względnie drobne, gdy ruch ten już ustał, należy się znowu spodziewać powrotu kursu dewiz do poziomu poprzedniego, dla nas korzystnego. Nie jest od kilku miesięcy tak korzystny, jak był przedtem przed półtora roku; wynika to z faktu, że stopa procentowa w Anglii jest wyższa, niż u nas. Jeśli jednak przyływ renty z zagranicy nie wywołał znaczącego pogorszenia poziomu kursu dewiz na naszą niekorzyść, jeśli w ogóle poziom ten wypadnie gorszy od dawniejszego nie jest jednak bynajmniej zły, — to zawdzięczamy to znacznym wierzytelnościom naszych banków do targu angielskiego a także francuskiego, które w ostatnich czasach w pewnej części wycofaliśmy właśnie ze względu na połączony z konwersją ruch rent, oraz ze względu na „run“ praski.

### Rezultaty konwersji.

Konwersja renty wspólnej powiodła się w zupełności. Można twierdzić to śmiało, gdy się uwzględni, że o zwrot kapitału zgłoszono się tylko co do 6.43 milionów koron, a drogą sprzedaży oddanych jakich 80—100 milionów koron. Są to cyfry znikające wobec sumy 3620 milionów koron, o którą chodziło. Mimo to są one wielce znamienne, dają bowiem miarę tego, że konwersja na stopę niższą od 4% byłaby musiała wywołać niebezpieczny ruch efektów na bardzo znaczną skalę. Jeśli przy takiej konwersji, jak z 4.2% na 4%, znalazło się przecież na półtora miliona koron wierzycieli, chcących zwrotu w gotówce, to można sobie wyobrazić, jak wielkie byłyby zgłoszenia o zwrot kapitałów w razie konwersji na 3½ lub 3¼%.

D prawie cały materiał renty wspólnej, który z okazji konwersji wrócił na targ drogą sprzedaży, zaabsorbowała z łatwością pocztowa kasa oszczędności, mając w tem doskonałą sposobność do wykonania swego doniosłości dla operacji finansowych rządu. Prócz tego, że zapobiegła w ten sposób komplikacyom na targu walorów lokacyjnych i silniejszemu spadkowi kursu wszystkich rent, zrobiła jeszcze sama dobry interes, gdyż renta 4.2-procentowa wspólna do ostatniej niemal chwili notowała o 75 halerzy niżej od renty czteroprocentowej. Kasa zatem na tej różnicy kursu zarobi kilka set tysięcy koron, albowiem nie renta czteroprocentowa spadnie do poziomu obecnego kursu renty 4.2-procentowej, lecz cały skonwertowany „stock“ tej ostatniej renty, zbliży się w kursie do obecnego poziomu renty czteroprocentowej, po pewnych niuniknionych fluktuacyach, o ile naturalnie nie zajdzie nic nadzwyczajnego. Wyżej podany stosunek kursu renty 4.2-procentowej do 4-procentowej jest na oko tak nienormalny, że aż śmieszny; był to jednak wynik spekulacji konwersyjnej z czasów, zanim stopa konwersyjna była wiadoma, oraz ruchu efektów wywołanego kon-

z zapasów kasowych, nie uciekając się wcale do emisji renty 4-procentowej zastępczej.

### Z targu walorów lokacyjnych.

W ostatnich dniach osłabiły się nieco kursa walorów lokacyjnych wszystkich kategorii na targu wiedeńskim. Objawia się w tem najpierw zawód, którego doznała spekulacja na renty, gdy się dowiedziała, że stopa konwersyjna będzie wynosiła 4%. Przyczynił się dalej run praski, gdyż zwiększyła się podaż właśnie czeskich walorów. Chwilowo, — niewątpliwie zresztą — targ walorów lokalnych jest wogóle przesycony. Gdy jednak za parę dni nastąpi znowu ulga na targu pieniężnym i zniknie chwilowe napięcie, wzmoże się znowu popyt na renty, listy zastawne i t. p. a kursa ich pójdą w górę. Gorzej byłoby tylko wtedy, gdyby wskutek przewleknięcia się „run“ czeska kasa oszczędności poczęła sprzedawać swe zapasy efektów, zamiast je lombardować.

Taka ogólna sytuacja odbiła się z natury rzeczy na walorach galicyjskich, których kursa również się osłabiły.

### Spekulacja giełdowa.

Sytuacja wogóle nie zmieniona. Żadna z wielkich giełd światowych nie objawia żywszego ruchu. Panuje powszechny spokój a nawet mdłość. Ustała nawet zupełnie gorączka spekulacyjna w Stanach Zjednoczonych; czemuż jest bowiem obecny dzienny obrót 146-000 sztuk akcji w porównaniu z 2 milionami, która to cyfra w ostatnich latach tak często się powtarzała na Wallstreet? Berlin wyróżnia się silniejszą tendencją, ale interes nie okazuje większych rozmiarów.

U nas noc sylwestrowa, która przyniosła porozumienie obu rządów co do ugody, była iskrą elektryczną dla spekulacji. W jeszcze wyższym stopniu podziałała na nią nadzieja konwersji na stopę niższą od 4% powodując hausę najpierw papierów tych banków, których udział w ewentualnych zyskach z takiej konwersji eskontowano, potem wogóle „hausę“ walorów spekulacyjnych, gdyż wobec oczekiwanego znacznego zniżenia stopy renty, skapitalizowano z góry relatywny przyrost procentu wszystkich innych papierów. Przyszła deceptycja, nastąpiło zniechęcenie i obecnie giełda wiedeńska wróciła do stanu poprzedniej martwoty; kursa spadły i tendencja jest znowu stale zniżkowa. W takim usposobieniu tem silniej działa niepokój, wywołany zamieszkami na Bałkanie, których doniosłość, przynajmniej na bliższy termin stanowczo przeceniają tutejsze sfery spekulacyjne.

Erbe.

### Tow. budowy wagonów w Sanoku.

Walne zgromadzenie akcyonaryuszów tego Towarzystwa odbyło się przy udziale 14 akcyonaryuszów, reprezentujących 2067 akcji pod przewodnictwem dyr. Banku kraj. dr. Zgórskiego.

Na wstępie na wniosek dr. Sołowijskiego, uchwalono zmianę niektórych punktów statutu w tym kierunku, ażeby walne zgromadzenia członków odbywały się na przyszłość w grudniu, zaś rok rachunkowy Tow., aby się zaczynał z dniem 1 października, zamykanie bowiem bilansu z dniem 1. lipca okazało się niepraktycznym.

Sprawozdanie przedłożone wykazuje rozwój instytucji, tak, iż jest wielka nadzieja, że w roku

kapitał 6.43 mil. koron, którego zwrotu w gotówce zażądali wierzycieli, pokryje rząd podobno

bieżącym zostanie już członkom wypłaconą dywidenda. (W roku zeszłym zysk przeniesiono na odpisanie strat). Fabryka weszła w stosunki z innymi fabrykami, jest zaś nadzieja, że ministerstwo wojny poczyni tam większe zamówienia, dziś wyrabia fabryka wozory na furgony i przody do armat. Wogóle produkcja wyrobów fabryki wzrosła, jakkolwiek nie w każdym dziale się opłaca, a to ze względu na przemożną konkurencję niemiecką. Podniesiono z uznaniem, że dyr. Wierzbicki popiera o ile możliwości fabrykę sanocką. Również z innych stron doznaje fabryka poparcia. Wyrabia cysterny, piwne wozy i wagony towarowe. Rafinerie nafty zamawiają cysterny prawie wyłącznie w tej fabryce, stąd też i rozwój w tym kierunku jest umożliwiony.

Obecnie dyrektorem administracyjnym w fabryce sanockiej jest p. Misiągiewicz, technicznym zaś p. Benisch.

## Sprawozdanie z podróży

dla obznajmienia się z manipulacją w większych Kasach oszczędności

### Austrii i Niemiec

odbytej w m. wrześniu w r. 1902.

przez  
ZYGmunTA SZULAKIEWICZA.

(Dokończenie.)

### Niemieckie Kasy oszczędności. Monachium.

Założona w roku 1824. Stan kapitału wkładkowego 38.6 milionów marek na 87.500 książeczek. Stopa procentowa 3%. Oprocentowanie wkładek rozpoczyna się z 1-szym następnego miesiąca. Procenta dopisują raz na rok 31. grudnia. Najniższa wkładka 1. marke. W jednym roku nie można więcej jak 1000 marek złożyć. Wkładki jednej osoby nie śmia przekraczać 3000 marek. Wpłaty nad 100 marek, muszą być wypowiedziane. Termin wypowiedzenia:

do 300 marek	jedno miesięczne
300 do 600	„ dwu miesięczne
600 do 900	„ trzy miesięczne
900 do 1200	„ cztero miesięczne
1200 do 1500	„ pięciomiesięczne
nad 1500	„ sześciomiesięczne.

Za zezwoleniem Rady wypłaca kasa bez wypowiedzenia za potrąceniem jednomiesięcznego procentu.

Książeczki opiewają na imię, nazwisko zawód i miejsce zamieszkania składającego. Wpłata może nastąpić tylko do rąk właściciela książeczki. Kasa ma prawo żądać przy wypłacie legitymacji odbierającego, nie jest jednak do tego obowiązana. Jeżeli właściciel książeczki sobie życzy by wkładkę wypłacono okazicielowi, musi to w kasie zapowiedzieć. Numerów książeczek nie powtarzają.

Urządник odbiera od stron zgłoszenia przy nowych książeczkach, wypełnia przekazkę, składającą się z dwóch części z przekazki i odcinka dla strony, wpisując imię, nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania oraz kwotę, przy dokładce, nazwiska i kwotę, wydaje stronie odcinek. Następny wpisuje do dziennika pod numerem umieszczonym na

przekazce, numer książeczki, imię, nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania, oraz złożoną kwotę, następny wypełnia książeczkę i kontuje do księgi interesentów. Procent dopisany oblicza osobno prowadzący dziennik wkładek, osobno kontują w na przekazce. W księdze interesentów nie wyznaczają stanu kapitału i odsetek dopiero przy wypłacie częściowej lub całkowitej. Zyskują przez to przy czystych dokładkach na miejscu. Następnie kasyer zaciąga do strazzy, wywołuje numer przekazki, odbiera od strony odcinek, pobiera pieniądze, a stronie wydaje książeczkę.

Przy wypłatach, urzędnik odbiera zgłoszenia, wypełnia przekazkę, wydaje stronie odcinek, sprawdza tożsamość osoby, to znaczy właściciela książeczki, następny likwiduje na księdze, wyprowadza stan kapitału i odsetek i wypełnia książeczkę, rewident sprawdza wypłatę i odpisane procenta, następny urzędnik wpisuje do dziennika wypłat pod numerem umieszczonym na przekazce, numer książeczki, nazwisko, wypłatę kapitału, wypłacone procenta, potrącone procenta za eskont i odpisane odsetki. Kasyer wypłaca za odebraniem i wprowadzeniem odcinka od strony, wciąga do strazzy numer książeczki, czystą wypłatę i potrącony eskont. Księgi likwidatury są w żelaznych szafach przechowywane. Przekazki tak dla wkładek jak i dla zwrotów są numerowane od 1-go każdego miesiąca.

Kontrola polega na dziennem zebraniu wkładek i zwrotów i sprawdzeniu dzienników. Przy dziennych zebraniach przestrzegają przy nowych wkładkach rachunek setkowy, przy dawnych tyśięczny lub dwu a nawet i sześciotysięczny, zależy to od ilości numerów mieszczących się w jednej księdze. Księg podwójnych nie prowadzą. Cała kontrola skupia się dopiero przy rocznem zestawieniu inwentarzy i porównaniu ze zbiornikiem wkładek. Indeksy kartkowe. Lokacje kapitału wkładkowego w papierach, bankach i nieanuitetowych pożyczkach hipotecznych, weksli nie ma.

Mają 13 zbiornic dla wkładek, urzędują w Niedzielę celem umożliwienia składania nowych oszczędności robotnikom. Zaprowadzone marki oszczędności okazały się niepraktyczne dostają się bowiem do niewłaściwych rąk.

### Stuttgart.

Założona w roku 1818. Stan kapitału wkładkowego 117 milionów marek. Stopa procentowa 3.75%. Oprocentowanie rozpoczyna się z 1-szym następnego miesiąca, wkładki złożone po 27 w miesiącu oprocentowują od 1-go pozanastępnego miesiąca. Najniższa wkładka 1 marke. W jednym roku może jedna osoba lub członkowie jednej rodziny t. j. ojciec, matka i nieletnie dzieci razem najwyżej 500 marek złożyć. Złożona kwota wraz z narosłemi odsetkami nie może 5000 marek przekroczyć. Książeczek nie mają, wydają pokwitowania (Einlagschein). Kwity opiewają na imię, nazwisko, zawód, miejsce urodzenia i miejsce zamieszkania. Przy wypłatach sprawdzają tożsamość właściciela kwitu, nie biorą jednak odpowiedzialności za możliwe omyłki.

Wypłacają każdą kwotę bez wypowiedzenia i bez eskontu, mogą jednak żądać wypowiedzenia 100 marek na cztery tygodnie, wyższe kwoty do trzech miesięcy.

Część funduszu rezerwowego 300.000 marek, trzymają w złocie w skarbcu bez procentu.

Mają księgi dla dawnych wkładek a od 3 lat zaprowadzili kartony dla nowych wkładek. Księgi w żelaznych szafach, kartony po 500 w jednej przedziale również w żelaznych szafach przechowują. Przekazek nie używają, wkładki pobiera i wypłaca kasyer na podstawie kwitu (Einlagschein) Prowadzą dzienniki i strazzy kasowe. Dzienniki zamykają raz na ośm dni w Sobotę.

W kontroli ksiąg podwójnych nie mają. Co miesiąca sporządzają wyciąg kapitałów na poszczególnych kontach i sumy porównują ze zbiornikiem wkładek.

Przy całkowitych wypłatach potwierdza strona na osobnej kartce odbiór gotówki.

Przy pożyczkach na hipoteki, w razie zaległości dwóch rat procentu, podwyższają stopę procentową od reszty kapitału o  $\frac{1}{2}\%$  aż do uregulowania.

Lokacje kapitału wkładkowego, 60% w nieanuitetowych pożyczkach hipotecznych, 30% w papierach, 10% w gotówce i w bankach; weksli nie mają.

W całej Württembergii mają 534 zbiornic. Urzędują w Niedzielę od 9 do 11 i w Sobotę od 6 do 8 wieczór dla robotników.

Bardzo piękny i wygodny budynek, kolosalne skarbcze z elektrycznym urządzeniem. Bardzo obszerne i wygodne magazyny. Widziałem maszynę do obcinania kuponów; ta maszyna obcina od razu każdą ilość kuponów.

## Frankfurt n. M.

### Miejska Kasa oszczędności.

Założona w roku 1896. Stopa procentowa  $3\frac{1}{2}\%$ . Oprocentowanie od 1-go lub 15-go, tylko wkładki złożone 1-go w miesiącu lub 2 i 3-go stycznia oprocentowują od 1-go tego samego miesiąca, przy wypłatach płać procentowa 1 lub 15. poprzedniego miesiąca, tylko wkładkom odebrany w ostatnim dniu w miesiącu, lub w dwóch ostatnich dniach grudnia płać procent po koniec miesiąca. Dlaczego to robią, nie mogli mnie wytłumaczyć, praktyczne to nie jest, bo publiczność składająca stara się w pierwszym dniu miesiąca złożyć swe oszczędności, zaś ci którzy pieniędzy potrzebują starają się tak urządzić, by wkładkę w ostatnim dniu miesiąca odebrać, przez co ogromny ścisł powstaje. Najniższa wkładka 1 marka. W przeciągu czterech tygodni nie można więcej jak 2000 w przeciągu jednego roku jak 5000 marek na jedną książeczkę złożyć. Wkładka wraz z narosłymi odsetkami nie śmie przekraczać 1000 marek.

Wypłacają 500 marek bez wypowiedzenia, nad 500 do 3000 marek 4 tygodniowe wypowiedzenie, nad 3000 marek trzy miesiące.

Kasie przysługuje prawo podwoić termin wypowiedzenia, tak że każda wypłata poniżej 500 marek musi być na 4 tygodni wypowiedziana. - Za zezwoleniem Dyrekcyi przyjmują wyższe wkładki i wypłacają bez wypowiedzenia. Eskontu nie pobierają. Mają jedną wkładkę 600.000 marek na 2% z półrocznym wypowiedzeniem połowy kapitału.

Książeczki wkładkowe zaopatrzone są w numer, pieczęć miasta i wydrukowane podpisy prezesa i tegoż zastępcy oraz własnoręczny podpis naczelnika biura książeczkowego.

Książeczki wydaje kasa bez nazwisk, nazwisko wpisują tylko na wyraźne życzenie wkładającego. Każda książeczka jest włożona w teczkę zaopatrzoną numerem książeczki. Ta teczka służy jako legitymacya (odcinek dla stron) przy dokładkach i wypłatach. Bez okazania tej teczki, kasyer ani książeczki przy dokładkach ani pieniędzy nie wyda. Przy zgłoszeniu pierwszej wkładki, wypełnia strona kartę osobową (Personen-Karte) wypisując na niej: nazwisko, imię, dzień, rok i miejsce urodzenia, zawód, miejsce zamieszkania i złożoną kwotę; w razie winkulacyi hasło i własnoręczny podpis. Karty osobowe przechowują starannie w żelaznych szafach, podług alfabetu a w każdej literze podług numerów książeczek włożone.

Mają podwójne kartony, dla likwidatury kartony główne dla kontroli kartony kontrolne. Kartony bardzo zgrabne i bardzo mało miejsca zajmujące przechowują tak w likwidaturze i w kontroli w żelaznych szafach.

Główne kartony prowadzą drabinkowo na kapitał i na odsetki. Kartony kontrolne prowadzą osobno na wkładki, osobno na zwroty, osobno na stan, bez odsetek.

Główne kartony stojące po 250, kontrolne leżące po 1000 sztuk w jednej przedziale.

Numera książeczek powtarzają.

Strona zgłaszająca nową wkładkę oddaje urzędnikowi wypełnioną kartę osobową, przy dokładce książeczkę.

Przy nowych wkładkach wypełnia urzędnik teczkę i karton główny numerem książeczki, i teczkę wydaje stronie, przy dokładkach odbiera książeczkę wpisując do niej wkładkę. Karty osobowe, nowe książeczki, nowe kartony główne i książeczki przy dokładkach podaje do manipulacyi.

Tak samo przy zwrotach.

Prowadzą dwa dzienniki, kasowy i kontrolny.

Każdą wkładkę i każdy zwrot wpisują zaraz do obu dzienników z wyjątkiem całkowitych wypłat, które później do dzienników wpisują, po wpisaniu do dzienników wpisują przed ekspedycyą do kartonów głównych i kontrolnych. Z kartonów głównych wpisują do kontroli sald (Bestandskontrolle) mianowicie: saldo kartonu głównego przed dokładką lub wypłatą i saldo kartonu głównego po dokładce lub wypłacie. Jest to rodzaj kontroli czy dokładkę dobrze dodano lub zwrot dobrze odejęto; różnica między sumami tych sald musi być zgodną ze sumą dziennika, Dopisane i odpisane odsetki obliczają wprost na kartonach. Sald odsetek wpisują również do kontroli sald. Kontrolę sald prowadzą osobno dla wkładek, osobno dla zwrotów ale na jednym arkuszu. Dzienniki prowadzą wspólne na wkładki i zwroty. Do dzienników kasowych wpisują: numer książeczki i złożoną kwotę przy wkładkach, przy zwrotach numer książeczki i czystą wypłatę; do dzienników kontrolnych wpisują przy wkładkach numer książeczki i złożoną kwotę, przy wypłatach numer książeczki, wypłatę kapitału i wypłacone procenta.

Kontrola:

1) Do zbiornika wkładek wpisują sumy wkładek i sumy zwrotów dziennych na podstawie kartonów kontrolnych zebrane, wkładki dodają do stanu z poprzedniego dnia zwroty odejmują.

2) Do tego samego zbiornika wkładek wpisują sumę sald wyprowadzoną na podstawie kontroli

sald (Bestandkontrolle) z kartonów głównych przed ruchem i po ruchu, sumę sald po ruchu dodają, sumę sald przed ruchem odejmują i wyprowadzają stan kapitału wkładkowego, który musi być zgodny ze stanem wyprowadzonym w tym zbiorniku na podstawie kartonów kontrolnych pod 1) Zamknięcie kartonów odbywa się raz na rok z końcem miesiąca marca.

Kontrola bardzo zawikłana ale dokładna, możliwa tylko przy bardzo wielkim personalu urzędniczym. Manipulacja uciążliwa, skutkiem czego ekspedycya stron bardzo powolna.

Przy kasie zaprowadzono kartki oszczędności dla robotników fabrycznych. Wybrani z grona robotników delegaci, przez kasę przyjęci, pobierają wkładki od robotników od 40 fenigów począwszy, na otrzymane wkładki wydają kartkę do której następnie dokładki wpisują. Pieniądże oddają kasie. Gdy wkładki czynione na tę kartkę do 10 marek urosną wydaje kasa książeczkę.

Mają 9 zbiornic w mieście w komisaryatach. Zbiornice te stanowią osobne kasy dla siebie. Kontrolę przeprowadza urząd główny (Hauptstelle).

### Frankfurtska Kasa oszczędności.

Założona w roku 1823 przez towarzystwo politechniczne, nazywa się też politechniczna kasa oszczędności. Stan kapitału wkładkowego 75 milionów marek na 106.000 książeczkach. Stopa procentowa  $3\frac{1}{3}\%$ . Oprocentowanie od 1. i 15. Numerów książeczek nie powtarzają, numerują od 1 do 100.000, Ia—100.000a i t. d. — Składający nie może przynieść więcej srebra i drobnej monety jak przepisano t. j. najwyżej 20 fenigów, niklem 1 markę a srebrem 20 marek. Wszystkie wkładki muszą być w pełnych markach składane. — Zamknięcie w grudniu.

Manipulacja zupełnie ta sama jak w miejskiej kasie oszczędności.

Przy kasie oszczędności jest oddział stałych wkładek (Ersparungs-Anstalt). Każdy właściciel książeczki może być przyjęty przez Dyrekcyę do tego działu. Oznacza z góry ile i w którym dniu w tygodniu wkładkę złoży. Najniższa wkładka  $\frac{1}{2}$  marki, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 8, 10, 15 i 30 marek.

Kwoty te nie składa osobiście w kasie lecz funkcyonaryusz kasowy jest u niego w domu o oznaczonym czasie odbiera i kartkę potwierdza. Funkcyonaryusz pobiera prowizyę od zebranej kwoty. Tak zbierane wkładki przynoszą do 60.000 marek tygodniowo. — Mają 5 zbiornic.

### Hannover.

#### Kasa oszczędności Towarz. asekuracyjnego.

Założona w roku (?) Stan kapitału wkładkowego 37 milionów marek. Stopa procentowa  $3\frac{1}{2}\%$  od 1. października 1902  $3\frac{1}{4}\%$ .

Mają 7 zbiornic w mieście a 27 w okolicy. Do każdej książeczki dołączają numer kontrolny, który przy dokładkach i zwrotach należy pokazać. Pojedyncze kartony. Indeksy książkowe. Manipulacye jak w Stuttgardzie.

#### Miejska Kasa oszczędności.

Założona w r. 1823. Oprocentowanie  $3\frac{1}{4}\%$  od 1. następnego miesiąca. Zupełnie jak poprzednio prowadzona.

### Brema.

Założona w roku 1825. Stan kapitału wkładkowego 81 milionów marek. Stopa procentowa

$3\frac{1}{2}\%$ . Oprocentowanie: każdy miesiąc dziela na trzy części, za tę część miesiąca w której wkładkę włożono lub wyjęto, procentów nie płać. Książeczki opiewają na znak podany przez stronę, nazwisko tylko na życzenie strony wpisują. Na zastrzeżone książeczki wydają blaszane marki winkulacyjne. Kartony w żelaznych szafach i w skarbcu.

Manipulacya jak w Stuttgarcie. 7. zbiornic.

### Hamburg.

#### Kasa oszczędności z r. 1827.

Manipulacya bardzo przestarzała. kontrola słaba. Stan wkładek 116 milionów m. na 146.000 książeczkach. — Stopa procentowa  $3\frac{1}{2}\%$  od 1-go następnego miesiąca.

Mają osobne książeczki płatne okazicielowi, inne płatne na podstawie legitymacyi. — Eskont  $\frac{1}{2}\%$  od wypłaconej kwoty. — 19 zbiornic.

#### Nowa Kasa oszczędności Hamburg.

Założona w roku 1864. Stan kapitału wkładkowego 76 milionów marek na 129.000 książeczkach. Stopa procentowa  $3\frac{1}{2}\%$  od 1. następnego miesiąca. Roczne zamknięcie z końcem czerwca. Dla przeprowadzenia zamknięcia w kartonach, główny urząd (Hauptstelle) dla stron zgłaszających wkładki i zwroty od 15. czerwca do końca czerwca zamknięty. W tym czasie urzędują tylko dwa razy w tygodniu dla wypłat i wypowiedzeń. 53 zbiornic 21 w mieście, 32 w okolicy. Książeczki są w teczkach. Eskont  $\frac{1}{2}\%$  od wypłaconej kwoty. Manipulacya możliwie pojedynczo urządzona. Cały nacisk kładą na szybkie załatwienie stron. W razie wielkiego ruchu, wszyscy urzędnicy z innych oddziałów z naczelnikiem a nawet z Dyrektorem na czele ekspedycyją strony. Wdziałem jak zastępca Dyrektora odbierał zgłoszenia wypłat. W takich dniach pozostawiają urzędnicy innych oddziałów roboty, które mogą być po manipulacyi lub na drugi dzień zrobione a sami idą i pomagają w załatwieniu partyj.

Biura urządzone na trzy kasy wkładkowe i na trzy kasy do wypłat, w razie potrzeby wszystkie kasy funkcyonują.

Wkładki przyjmuje wprost kasyer, przy nowej wpisuje strona przygotowaną kartkę i wręcza je wraz z pieniędzmi kasyerowi. Kasyer wydaje stronie teczkę oznaczoną tem samym numerem co książeczka.

Numerów książeczek nie powtarzają. Przy dokładce wypisuje kasyer ołówkiem na zwykłej białej karteczce złożoną kwotę i numer książeczki, kartkę wkłada do książeczki i podaje do manipulacyi. Urzędnik wyszukuje odpowiedni karton i kontuje, dopisaną oblicza wprost na kartonie, podaje rewidentowi, ten wypełnia książeczkę, sprawdza z kartonem, następnym urzędnik wpisuje do dziennika, oblicza na dzienniku osobno dopisaną a następny wywołuje strony i po sprawdzeniu numeru teczki z numerem książeczki, wydaje książeczkę stronie.

Przy wypłacie ta sama manipulacya, tylko że kartki są czerwone. Kasyer wypłaca na podstawie książeczki. — Każdy kasyer ma maszynę do rachowania, na której prowadzi strażę kasową, bez numerów książeczek.

Po manipulacyi stoją urzędnicy działu książeczkowego do maszyn do rachowania, których jest szesnaście, i na podstawie ułożonych podług

numerów książeczek kartonów, osobno dla wkładek osobno dla zwrotów, wypisują saldo kapitału i odsetek przed ruchem, wkładkę lub zwrot i saldo kapitału i odsetek po ruchu. Różnice tych sum dają sumę dziennika wkładek lub zwrotów. Sumy dzienników sprawdzone wpisuje naczelnik biura książeczkowego do zbiornika wkładek.

Przy wypowiedzeniach odbiera kasę książeczki od strony, książeczkę zatrzymuje a stronie wydaje teczkę i zieloną kartkę, na której jest termin wypłaty podany. W dniu płatności zgłasza się strona z tą zieloną kartką do kasy, gdzie książeczka leży przygotowana do wypłaty.

W razie zakwestyjonowania wypłaty, wyjmują odnośny karton a w to miejsce wkładają czysty karton z odpowiednią notatką.

Dwóch urzędników jest zajętych przy wyszukiwaniu odpowiednich kartonów, a wkładanie kartonów po manipulacji na powrót na swoje miejsce, zajmuje bardzo wiele czasu.

Kartony po 100 w jednej przedziale są w skarbcu w żelaznych kasach przechowane.

Z wszystkich kas, które widziałem a w których zamiast ksiąg są kartony, ta kasa najlepiej urządzona.

Mam to przekonanie, że w tej kasie, przy tak chętnych urządzeniach i przy manipulacji, zamiast na kartonach na księgach, ekspedycja stron byłaby znacznie szybsza.

### Berlin.

Stan kapitału wkładkowego 250 milionów marek na 740 000 książeczkach. Stopa procentowa 3<sup>0</sup>/<sub>0</sub>. Oprocentowanie od 1 następnego miesiąca. Zamknięcie raz na rok 31. marca. 70 zbiornic dla wkładek. Zbiornice przyjmują najwyżej 450 marek. Najniższa wkładka 1 marka. W jednym miesiącu wolno na jedną książeczkę najwyżej 300 marek włożyć. Wysokość wkładki 1000 marek. Wypłacają w przeciągu jednego miesiąca z jednej książeczki 100 marek, wyżej 100 do 500 marek dwumiesięczne wypowiedzenie, nad 500 marek trzy miesięczne wypowiedzenie; za zezwoleniem Dyrekcyi płacą i większe kwoty bez wypowiedzenia i bez eskontu.

W głównym budynku jest 14 oddziałów dla wkładek i wypłat. Do jednego oddziału należy 65.000 kont, każdy oddział ma jednego kasyera dla poborów i wypłat i pięciu urzędników. Kasy każdego oddziału są oznaczone rzymskimi cyframi. Numera książeczek powtarzają. Mają trzy serye książeczek, każda serya innego koloru, w każdej seryi 500 000 numerów. Serye są dawnym zabytkiem, kiedy wydawali książeczki z numerami bieżącymi. Strony zgłaszają się do woźnego.

Przy nowych książeczkach wypełnia strona kartkę. Woźny wydaje stronom blaszane marki, na których jest uwidoczniiony numer oddziału rzymską cyfrą, do którego książeczka należy i numer bieżący. W każdym oddziale zaczynają się numera bieżące od 1. Strony zgłaszają się z temi markami do odpowiedniego oddziału, tam urzędnik odbiera książeczki i wypisuje kredą na podłużnych tabliczkach numerami bieżącymi oznaczonych, na tabliczce, która jest tym samym co blaszana marka oznaczona, + składaną kwotę, albo -- żadaną kwotę. Księgi interesentów prowadzą na dwie strony, na wkładki i na zwroty bez wypowiedzenia każdoczesnego stanu. Odsetki dopisane i odpisane

obliczają dopiero przy końcu roku podczas zamknięcia lub przy całkowitej wypłacie. Co miesiąc sporządzają wypis wszystkich kont i sumy sprawdzają ze zbiornikiem wkładek.

Manipulacja bardzo uproszczona ale kosztem kontroli i nałożeniem płacy przy zamknięciu rachunków.

### Magdeburg.

Założona w roku 1823. Stan kapitału wkładkowego 76 milionów marek na 150.000 książeczkach. Stopa procentowa 3<sup>0</sup>/<sub>0</sub> od 1. następnego miesiąca. 3 filie i 9 zbiornic. Filie są osobno prowadzone, zbiornice przez urząd główny (Hauptstelle).

Księgi interesentów prowadzone na dwie strony dla wkładek i dla zwrotów, stanów nie wprowadzają; odsetki dopisane i odpisane obliczają przy końcu roku lub przy całkowitej wypłacie na podstawie liczb procentowych. Główny budynek podzielony na 4 oddziały. Każdy oddział ma swoje numera książeczek od 1 do 100.000 a książeczki są różnego koloru.

Numerów książeczek nie powtarzają. Nowe wkładki przyjmuje ostatni oddział. Całkowite wypłaty bez rewizyi, dopiero na drugi dzień sprawdza rewident wypłacone procenta przy całkowitych książeczkach.

Każdy dział ma swój indeks książkowy.

### Lipsk.

Stan kapitału wkładkowego 59 milionów marek na 180.000 książeczkach. Stopa procentowa 3<sup>0</sup>/<sub>0</sub>. Oprocentowanie: miesiąc w którym wkładkę złożono, wliczają do oprocentowania n. p. wkładka złożona 29. marca procentuje od 1. marca. Miesiąca w którym wkładkę podjęto nie wliczają do oprocentowania. Zamknięcie raz na rok w grudniu. Mają 1 filię osobno prowadzoną i 5 zbiornic na wkładki.

Książeczki mają białe opaski, na których urzędnik odbierający zgłoszenia notuje ołówkiem + składaną kwotę -- żadaną kwotę i numer bieżący który jest na pokwitowaniu. -- Wydaje stronie pokwitowanie na odebraną książeczkę dla wkładki białą kartkę dla wypłat czerwona. Na tem pokwitowaniu wypisuje numer książeczki, i czas w którym książeczkę oddano, numer bieżący jest na kartce wydrukowany. Następny urzędnik wypełnia książeczkę, inny wypełnia małe karteczki, rodzaj naszych przekazek, zielone na wkładki, czerwone na zwroty, notując na tej przekazce ostatni stan książeczki (ponieważ do książeczek zawsze procenta dopisują więc każdoczesny stan książeczki wiadomy) wpisuje wkładkę albo zwrot, następny rewiduje, wciąga do dziennika wkładek albo zwrotów i podaje kasyerowi do poboru lub do wypłaty. Osobny kasyer dla poborów, osobny dla wypłat. Kasyer sprawdza pokwitowanie z książeczką, odbiera lub wypłaca i ściaga do strazy kasowej. Wypłaty do 100 marek wypłacają bez likwidowania w tomach. Wypłaty nad 100 marek i całkowite wypłaty sprawdza rewident na tomach. Dopisane i odpisane odsetki obliczają po manipulacji na dwie ręce, jeden urzędnik na dzienniku drugi na strazy a potem wpisują do przekazek. Przekazki wkładek i zwrotów układają podług numerów książeczek i kontują do tomów, spraw-



dając stan przed ruchem. Tak zakontowane przekazki układają potem podług numerów książeczek osobno wkładki, osobno zwroty za cały kwartał w jedną paczkę. Kiedy kwartał się skończył, przylepiają te przekazki na arkusz papieru (oszczędzają przez to powtórne pisanie) wyprowadzają stan po ruchu i sumują. Różnica między stanami musi dać sumę dzienników wkładek lub zwrotów z całego kwartału.

Księgi prowadzą na wkładki, zwroty i stan. Terminy sporządzają raz na rok, wypisują stan z końcem poprzedniego roku, dokładki w ciągu roku, zwroty w ciągu roku, odsetki dopisane i odpisane i wyosrodkowują stan z końcem bieżącego roku. Księgi w żelaznych szafach. Indeksy kartkowe. Winkulacje uwidoczniają przez przediurawienie całej książeczki dziurkami w formie gwiazdki.

### Drezno.

Stan kapitału wkładowego 78 milionów marek na 261.000 książeczek. Stopa procentowa 3%. Zamknięcie roczne. Najniższa wkładka 1 marka, najwyższa 1.500 marek. Jedna filia osobno prowadzona i 10 zbiornic. Księgi interesentów drabnikowe, przechowywane w żelaznych kasach. Kontrola zupełnie odmienna jak w innych kasach. — Mianowicie przekazki wkładek i zwrotów odsyłają do filii i ta sporządza dzienne zebranie i setkowe a na drugi dzień odsyła sumy do urzędu głównego do sprawdzenia z dziennikami. Tak samo przeprowadza kontrolę filii oddział urzędu głównego. (Hauptstelle) Księgi kontrolnych nie mają.

## NOTATKI

**Posiedzenie Wydziału Związku Gal. Kas Oszczędności** odbędzie się 14 marca o godz. 5 pop. (ciąg dalszy 15 marca).

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia.
2. Sprawozdanie Prezydium z dotychczasowej czynności.
3. Sprawozdanie z odbytych lustracyj Kas oszczędności.
4. Wnioski członków.

**Bank austro-węgierski.** Wczoraj odbyło się posiedzenie rady generalnej Banku austro-węgierskiego, pod przewodnictwem gubernatora banku, dra Bilińskiego. Generalny sekretarz, Pranger, zdał sprawozdanie, które przyjęto do wiadomości. Dalej wybrano ponownie na mężów zaufania dla oddziału kredytu hipotecznego, pp.: Dawida Abrahamowicza i barona Zygmunta Vilagosvar Bohusa.

**Taryfy pasażerskie w Rosyi.** Komitet taryfowy postanowił podwyższyć o 10 procent taryfę pasażerską podmiejską na kolejach rządowych dla miast: Petersburga, Moskwy, Warszawy, Charkowa i Rygi.

**Syndykat fajansowy w państwie rosyjskiem.** W skład syndykatu fabrykantów wyrobów fajansowych weszło 6 fabryk z Królestwa polskiego, oraz 2 fabryki z gubernij rosyjskich.

**Fuzya towarz. elektrycznych w Niemczech.** Oprócz połączenia się tow. Schuckert i Sp. z tow. Siemens i Halske nastąpiło w ostatnich dniach zlanie się grupy zakładów elektrycznych. Mianowicie zakłady Gersthofen, czynne od kwietnia r. z., przekształcają się przy pomocy tow. akc. dawniej W. Lahmeyer i Sp. w Frankfurcie n. M. i „Bank f. Handel u. Industrie“ w tow. akc. p. f. „Lechwerke“ w Augsburgu i tym sposobem wchodzi do składu grupy tow. akc. elektrycznego „Union“. Kapitał akcyjny 4.5 milionów marek i obligacyjny 3.5 mil. m. nowego tow. przyjmuje niemieckie tow. dla przedsiębiorstw elektrycznych na pokrycie swej należności.

**Rezultaty działalności kijowskiego Banku ziemskiego** w r. 1902 są następujące: Ilość pożyczek długoterminowych wynosi 87,938.300 rub.; kapitał zakładowy i zapasowy, wynoszący ogółem 9,419.473 rub., dał prawo na wypuszczenie listów zastawnych w sumie 94,194.700 rub.; wypuszczono zaś listów zastawnych na sumę 87,938.300 rub. Czysty zysk w r. 1902 uczynił 1,028.011 rub. z tego 8 pr. od kapitału zakładowego będzie odliczone na pierwszą dywidendę; resztę 548.016 rub. zarząd projektuje przeznaczyć na dywidendę dodatkową na wynagrodzenie zarządu i t. d. Ogółem akcyonaryusze otrzymują 963.015 rubli.

### Walne Zgromadzenia odbyły:

Towarzystwo zaliczkowe w Zakopanem dnia 17. stycznia. Stowarzyszenie oszczędności i pożyczek w Pilźnie d. 11. stycznia. Towarzystwo zaliczkowe w Grybowie d. 20. stycznia. Stowarzyszenie pożyczkowe „Praca i oszczędność“ w Jordanowie d. 28. stycznia, uchwalając zmianę statutu według wniosku Zarządu. Kasa zaliczkowa w Nowym Sączu dnia 7. lutego. Bukowińskie polskie Towarzystwo zaliczkowe i oszczędności w Czerniowcach dnia 15. lutego. Towarzystwo zaliczkowe w Dubiecku d. 19. lutego. Towarzystwo pożyczek i oszczędności w Jezierzanach d. 21. lutego. Pow. Kasa zaliczkowa i oszczędności w Żydaczowie dnia 23. lutego. Towarzystwo zaliczkowe i kredytowe w Skalacie d. 2. marca. Bank zaliczkowy w Bołszowcach d. 3. marca. Kasa zaliczkowa „Nadzieja“ w Bołszowcach dnia 3. marca.

**Zmiany stopy procentowej.** Powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Turce z uchwały rady nadzorczej z dnia 3. lutego r. b., zniża oprocentowanie wkładek oszczędności z 5½ na 5% i oprocentowanie pożyczek, udzielanych członkom, z 8% na 7½%, poczynając od 1 lipca 1893 r.

**Towarzystwo zaliczkowe w Brzesku** zniżyło stopę pobieraną od pożyczek wekslowych, z 7% na 6½%, zaś od pożyczek skryptowych z 6% na 5%.

**Zmiany osobiste.** Do składu dyrekcji Tow. zal. w Grybowie weszli: na miejsce p. dra Adama Dobrowolskiego p. Józef Wincenty Mordarski, na miejsce p. dra Jana Hozera p. Walenty Polniaszek, zaś na zastępcę powołany został p. dr. Leopold Sałaban.

**Lwowska Izba handlowa** odbyła posiedzenie, na którym dokonano wyboru prezydium. Prezydentem wybrany p. Piepes-Poratyński, wiceprezy-

dentem p. Karol Schayer, prowizorycznym przewodniczącym p. Władysław Gubrynowicz, rewidentem Kasy Dr. Adolf Lilien. Następnie toczyła się dyskusja nad projektem taryfy cłowej, przedłożonym parlamentowi i nad projektowaną ustawą przeciw opilstwu. Do tego ostatniego projektu na podstawie wyników ankiety uchwalono szereg poprawek, zgłoszonych przez prezydium Izby. Udzielony 300 K zasiłku dla biednych uczniów krajowej szkoły wyrobu zabawek w Jaworowie i 200 K na pokrycie kosztów majsterskiego kursu szewskiego w Jarosławiu.

**Laenderbank.** Wiedeń. Rada administracyjna Laenderbanku zatwierdziła bilans za rok 1902. Dochód brutto wyniósł 12,086.091 koron. Po potrąceniu wydatków, podatków odpisań i strat z powodu defraudacji, pozostał czysty dochód w kwocie 4,355.882. Ubytek przez defraudację w kwocie 6,300.000 koron został całkiem odpisany. Na podstawie rachunków rada nadzorcza postanowiła walnemu zgromadzeniu w dniu 31. marca zaproponować wypłatę 5 procent dywidendy. tj. 20 koron od akcji, na fundusz pensyjny przeznaczyć 100.00 koron, a na rok przyszły przenieść koron 255.882.

**Austr. zakład kredytowy ziemski.** Radą nadzorczą austriackiego zakładu kredytowego ziemskiego przyjęła bilans za rok 1902 postanawiając zaproponować walnemu zgromadzeniu, aby z ogólnej kwoty zysku 7,964.161, przeznaczyć 4,596.000 na dywidendę po 40 franków od akcji. 2,450.000 do funduszu rezerwowego, 257.050 przenieść na rok następny.

**Kradzież listów zastawnych T. K. Z.** W piątek zmarła nagle na udar mózgowy w mieszkaniu swem przy ul. Kopernika l. 41 Ludwika Sawicka. Jakiś złodziej skorzystał z zamieszania stąd powstałego i skradł 8 listów zastawnych Tow. kred. ziemskiego, mianowicie: s. IV. nr. 13031 na 1.000 kor., s. III. nr. 41.998 na 2.000 kor., s. III nr. 42209 na 2.000 kor., s. III. nr. 39825 na 2000 kor., s. II. nr. 801 na 10.000 kor., s. V. nr. 5393 na 200 kor., i s. V. 18938 na 200 k. Ogólna wartość tych listów wynosi 19.400 kor.

**Nowe instytucje w Królestwie Polskiem.** Zezwolenie rządowe uzyskały nasze towarzystwa rolnicze w Radomiu, Kaliszu i Lublinie, kasa pożyczkowa przy Tow. subjektów handlowych w Warszawie i towarzystwa pożyczkowo-oszczędnościowe w Nowym Dworze i Włodawie w gub. siedleckiej.

**Nowe towarzystwo akcyjne w Królestwie Polskiem.** Pp. Duński, Ryx i Kotłubaj uzyskali już pozwolenie na Towarzystwo akcyjnej fabryki maszyn i narzędzi rolniczych p. n. „Kraj“ w celu prowadzenia fabryki i handlu narzędziami rolniczymi. Kapitał zakładowy określono na 1,000.000 rub. rozdzielonych na 4,000 akcji.

**Syndykat bawełniany.** Tworzący się w Moskwie syndykat przemysłowców bawełnianych pozyskał 5 wielkich firm z Łodzi. Jeśli przynajmniej połowa mniejszych firm do syndykatu przystąpi, będzie ten syndykat obejmował 75 proc. całego rosyjskiego przemysłu bawełnianego. Plan syndykatu rosyjskich fabrykantów, zdaje się urzeczywistniać.

**Handel międzynarodowy.** W r. 1902 największy wzrost handlu zewnętrznego wykazują Niemcy,

których wywóz i dowóz razem przedstawiają wartość 10.400 mil. marek, czyli wzrost o 548 mil. m., gdy handel zewnętrzny Anglii (16.598 mil. m.) wykazuje wzrost o 213 mil., Francji (7.009 mil. m.) o 220 mil. m., Austro-Węgier (3.091 mil. m.) o 82 m. m. i Belgii (3.348) o 181 m. m. W dziale samego wywozu przodują również Niemcy, w r. z. wzrósł on o 437 m. m., Anglii zaledwie o 72, Francji o 182, Austro-Węgier o 23 i Belgii o 77 mil. mar.

**Giełda zbożowa i produktowa** ma być założona w Warszawie. W sprawie tej toczą się obecnie narady zainteresowanych.

**Towarzystwo akcyjne zjednoczonych zakładów Königs & Laurahütte** na Śląsku górnym, ma zarząd centralny w Berlinie, zaś w Królestwie Polskiem eksploatuje w Sielcach pod Sosnowcem: Hutę Katarzynę, a w powiecie częstochowskim: zakłady Blachownię. Mamy przed sobą sprawozdanie jego za rok 1901|2. Całe przedsiębiorstwo łącznie z fabrykami w gub. Królestwa, przyniosło zysku 6243.500 mk. od kapitału 27 mil. marek, już po potrąceniu procentu od 10 milionów, kapitału obligacyjnego. Za rok 1900|1 zysk był jeszcze wyższy, bo 8<sup>3</sup>/<sub>4</sub> mil., które dały możność wydzielenia 14 proc. dywidendy, gdy rok ubiegły przyniósł akcyonaryuszom tylko 10 proc. od kapitału. Do zysku tego przyczyniły się huty Katarzyna i Blachownia:

	w 1900 1 sumą rub.	545.867
	1901 2 „ „	407.952
Huta Katarzyna sprzedała towarów:		
	w r. 1900 1 za	4,058.519 rub.
	1901 2 „	3,122.628 „
Zakłady Blachownia sprzedały:		
	w r. 1900 1 za	234.401 rub.
	1901 2 „	314.489 „

Kapitał obrotowy, wyłożony na całą eksploatację z Berlina, wynosi w ostatnim bilansie:

dla huty Katarzyny	1,070.347 rub.
Blachowni	268.782 „

Huty Katarzyna i Blachownia dały w r. z. czystego zysku 407.952 rubli. Na cele humanitarne w hucie Katarzyny w r. 1901|2 zarząd wydał: 26.302 rubli na polepszenie bytu pracujących lub ich rodzin: 24.850 na szkoły i szpitale, w Blachowni zaś około rb. 3000.

**Towarzystwa akcyjne w Królestwie Polskiem.** Francusko włoskie Tow. dąbrowskich kopalń węgla przyniosło za 1901|2 rok 242.387 rub. zysku przy rub 2,250.000 (6 mil. fran.) kapitału zakładowego. Wydzielono 9 pr. dywidendy t. j. po 45 fr. na akcję 500 fr. Rok eksploatowany 1900|1 przyniósł zysku 462.710 rub. dywidenda jednak była również tylko po 45 fr., t. j. 9 pr., gdyż zamortyzowano za pół mil. fr. obligacyj. — Łowickie Towarzystwo produktów chemicznych dało za 5. rok operacyjny 1901|2 zaledwie 3 proc. dywidendy od kapitału 1 miliona. W roku 1901|2 nie było wcale dywidendy. W latach poprzednich zaś Towarzystwo dawało po 7—12 proc. dywidendy. — Warszawskie Towarzystwo browaru „Chmiel“ dało za rok 1901|2 straty rubli 22.421.59 przy pół mil. kapitału akcyjnego. Straty z lat dawniejszych wynoszą rubli 95.575.65, razem zatem stratą 118 tysięcy, czyli prawie 1/4 kapitału akcyjnego. — Warszawskie towarzystwo fabryk cukru przyniosło za rok 1901|2 zysku brutto 264.039, którego wypłacono 12<sup>2</sup>/<sub>5</sub> proc. dywidendy przy kapitale 1.800.000 w akcyach 500-

rublowych. W latach dawniejszych dywidenda dochodziła do 16·6 proc.

**Galicysko wiedeński związek kolejowy.** Z dniem 1. lutego b. r., a przy wyższej taryfie przewozowej, z dniem 15. lutego b. r. wszedł w życie dodatek III do taryfy, część II ważnej od dnia 1. sierpnia 1900, zawierający uzupełnienia i zmiany taryf przewozowych dla towarów taryfujących według klas i taryf wyjątkowych.

**Przemysł łódzki pod względem narodowym.** Statystyka przemysłu łódzkiego stwierdza, że stosunkowo udział Niemców zmniejsza się, a powiększa udział przedsiębiorców polskich. W r. 1891 na 1.260 firm łódzkich było niemieckich 605, t. j. 48 proc., polskich zaś 219 to jest 17 proc.; obecnie jest firm 1.680, z tego niemieckich 630, więc tylko 37·5 proc., a polskich 310, t. j. 18·5 proc. Udział Polaków wzrósł więc, jakkolwiek nieznacznie, o 1·5 proc. Izraelickich firm było wówczas 436 czyli 35 proc., obecnie zaś jest ich 740, to jest 45 proc.

**Nowe stowarzyszenia:** *Biezdzięda.* Spółka oszczędności i pożyczek, stowarzyszenie zarej. z nieograniczoną poręką. Spółka zarej. w sądzie obwodowym w Jasle, dnia 22. listopada 1902, l. cz. Firm. 163 2. Zarząd: Stanisław Mroczkowski, Maciej Machowicz i Nikodem Palar. — *Biskupice.* Spółka oszczędności i pożyczek, stowarzyszenie zarej. z nieograniczoną poręką. Statut z dnia 28. września 1902 zarej. w sądzie krajowym jako handlowym w Krakowie dnia 18. listopada 1902, l. cz. Firm. 731|2. Zarząd: Franciszek Król, Józef Waśniowski i Wawrzyniec Cichy. — *Brzeżany.* „Narodny Dom“ (Narodnij Dim), stow. zarejestr. z ograniczoną poręką. Statut z dnia 3. listopada 1902 zarej. w sądzie obwodowym jako handlowym w Brzeżanach dnia 11. grudnia 1902, l. cz. Firm. 324|2. Zarząd: Aleksij Taniaczkiwicz, ks. Teodor Car i Wasyl Melnyk. — *Buszcze.* Spółka oszczędności i pożyczek, stowarzyszenie zarej. z nieograniczoną poręką. Statut z dnia 12. października 1902 zarej. w sądzie obwodowym jako handlowym w Brzeżanach dnia 13. listopada 1902, l. cz. Firm 310|2. Zarząd: Ks. Wojciech Sołtyś, Jakób Zamojski i Leon Sok. — *Dolina.* Towarzystwo oszczędności i kredytu, stowarzyszenie zarej. z ogran. poręką. Statut z dnia 10. września 1902 zarej. w sądzie obwodowym jako handlowym w Stryju dnia 19. grudnia 1902, l. cz. Firm. 90|2. Dyrekcya: Aleksander Rubin, Samuel Weinreb i Joachim Rubin. — *Dunajów.* Spółka oszczędności i pożyczek, stowarzyszenie zarej. z nieograniczoną poręką. Statut z dnia 1. grudnia 1902 zarej. w sądzie obwodowym jako handlowym w Brzeżanach dnia 11. grudnia 1902, l. cz. Firm. 331|2. Zarząd: Dr. Antoni Szarkowski, ks. Antoni Wojnarowicz i Grzegorz Kochowski. — *Krzyszkowce.* Spółka oszczędności i pożyczek, stowarzyszenie zarej. z nieograniczoną poręką. Statut z dnia 29. września 1902 zarej. w sądzie krajowym jako handlowym w Krakowie dnia 11. listopada 1902, l. cz. Firm. 721|2. Zarząd: Jan Kanty Tatała, Jan Ozga i Klemens Korczak. — *Kraków.* Związek rękodzielników krakowskich dla przestrzegania wspólnych interesów, stowarzyszenie zarej. z ogranicz. poręką. Statut z dnia 17. lipca 1902 zarej. w sądzie krajowym jako handlowym w Krakowie dnia 31. października 1902, l. cz. Firm. 691|2. — **Rozwiązania.** *Oświęcim.* Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach zarządza wpisanie w rejestrze spółek zarobkowych i gospodarczych przy spółce: „Towarzystwo kredytowe w Oświęcimiu,

miu, stowarzyszenie zarejestrowane z odpowiedzialnością ograniczoną“ (po niemiecku: „Creditverein in Oświęcim registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“), że walne zgromadzenie tejże spółki uchwaliło w dniu 21. kwietnia 1901 jej rozwiązanie i wybrało likwidatorami dra Józefa Beera adwokata i dra Leopolda Wechslera lekarza w Oświęcimiu zamieszkałych. (Uchwała z dnia 28. czerwca 1902, l. cz. Firm. 152|98 stow. III. 115). — *Przeclaw.* Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że uskuteczniwym został wpis w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Przeclawiu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną odpowiedzialnością“, że na podstawie powziętej na ogólnem zgromadzeniu członków w dniu 8. października 1901 uchwały, stowarzyszenie to rozwiązaniem zostało i że likwidatorami z prawem zastępowania powyższej firmy Schmaja Amsterdam i Abraham Chaim przemysłowcy w Przeclawiu zamieszkali, ustanowieni zostali, zarazem wzywa wszystkich wierzycieli stowarzyszenia, aby pretensje swe do stowarzyszenia, u powyż wymienionych reprezentantów firmy zgłosili.

(Uchwała z dnia 3. maja 1902, l. cz. Firm. 268 stow. II. 726).

„Związek“ Organ Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, pod redakcją Narcyza Ulmera, wyszedł Nr. 4. i zawiera następujące artykuły: Konwersya renty biletowej i srebrnej. — Nabycie a utrata praw członka, przez Fr. Garczyńskiego. — Praktyczne zdanie do artykułu „Jako dręczą tych co ręcą“. — Nekrologia. — Rozmaitości (wśród których znajdujemy notatkę o „Samopomocy“, z właściwym a fachowem ocenieniem tego pisma). — Ruch stowarzyszeń. — Bilanse stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych za rok 1902.

## Wypłata kuponów.

od 2. marca 1903:

4%	Austr. renta koronowa za 100 koron kapitału	kor. 2
4%	Listy zast. austr. Banku hipotecznego za 100 zł.	„ 4—
4%	Listy zastawne Bukowińskiej Kasy oszczędności za 200 kor. kapitału	„ 4.—
5%	Listy zastawne Bukowińskiej Kasy oszczędności za 100 zł. kapitału	„ 5—
6%	Listy zastawne Bukowińskiej Kasy oszczędności za 100 zł. kapitału	„ 6—
3½%	Listy zastaw. Czeskiego Banku hipotecznego za każde 200 kor. kapitału	„ 3·50
5%	Listy zastawne premiiw. galic. Banku hip. z 10% premią za 100 zł.	„ 5—
4%	Listy zastawne węg. Banku hipoteczn. za każde 100 zł. kapitału	„ 4—
4½%	Obligacye komunalne węg. Banku hipoteczn. za każde 100 kor. kapitału	„ 2·25
4½%	Pożyczka miasta Lwowa z r. 1900 za każde 200 kor.	„ 4·50
4%	Pożyczka miasta Budapesztu z r. 1897 za 200 kor.	„ 4—
4%	Priorytety kolei północnej Ferdynanda z r. 1886 za 100 zł.	„ 4—
4%	Priorytety w srebrze kolei Koszyce-Bogumin z r. 1891 za 200 zł. kapitału	„ 8—

5%	Priorytety austr. kolei Półn.-zachodniej Lit. A.	„ 9 94
5%	Priorytety pruskiej węg. galic. kolei I. emisji	„ 10—
3%	Priorytety kolei państwowej	fr. 7-50
	od 31. marca 1903:	
6%	Priorytety żegl. parowej na Dunaju za 100 zł. kapitału	„ 6—

### Amortyzacje.

	Los państw. z r. 1864: Serya 3109 Nr 33 na zł. 100.
	Los kredytowy: Serya 3830 Nr. 85.
	Wiedeński los komunalny: Serya 359 Nr 20.
3%	Los kredyt. ziemski I. emisji; kwit premio- wy: Serya 917 Nr. 33.
	Los Austriacki Czerwonego Krzyża: Serya 10564 Nr. 14.
4-2%	Jednolita renta srebrna (styczeń-lipiec): Nr. 12585 na zł. 950.
4-2%	Jednolita renta papie owa (luty-sierpień): Nr. 24606 na zł. 100, Nr. 45311 na zł. 50; (maj listopad): Nr. 119606 na zł. 100; Nr. 319414, 439059 po zł. 1000.
4%	Węg. erskie obligacje indemnizacyjne: Nr. 1578, 3665 po zł. 10000; Nr. 4596, 4598, 10451, 10452, 12881 włącznie do 12887, 12889, 15313, 20221. 26540, 26541, 36844, 85116 włącznie do 85119, 85120.

## Odpowiedzi od Redakcyi.

**P. M. N. w Przemyslu.** Nie możemy poruszyć tej sprawy, gdyż nie wchodzi ona w zakres naszej działalności.

**P. A. Semetk. w B.** Przesłane tabliczki oddaliśmy Wydziałowi „Związku G. K. O.“, który wprost Wpanu na zapytania odpowie.

**Z. I. r. dla h. p. w O.** Żądanie Wpanów załatwi bezpośrednio Wydział „Związku G. K. O.“ Z naszej strony poczyniliśmy kroki, by sprawa ta pomysłnie załatwioną została w obec rzeczywistej potrzeby i ważności poruszonych kwestyj.

**Szanowne Tow. zał Komarno.** Serdecznie dziękujemy za uznanie.

## Dział asekuracyjny.

### Memoryał,

który wszystkie Towarzystwa asekuracyjne w Austrii w sprawie Borysławia wniosły do Wydziału krajowego, brzmi jak następuje:

### Wysoki Wydziale krajowy!

Kilkakrotne klęski ogniowe, które Borysław w ciągu ostatnich miesięcy w krótkich odstępach czasu nawiedzały, skłoniły podpisane Towarzystwa ubezpieczeń ze względu na znaczną ilość ubezpieczeń w tejszej miejscowości i przyjętą gwarancją bardzo znacznych wartości, — do ponownych i ścisłych badań stosunków asekuracyjnych w Borysławiu.

Wynik badań tych jest niestety pod każdym względem jak najniekorzystniejszy.

Celem uniknięcia względnie ograniczenia pożarów nie przedsięwzięto ze strony ubezpieczonych

żadnych środków ostrożności, chociażby w najskromniejszych granicach, lecz przeciwnie w brew najprymitywniejszej zasadzie racjonalnego rozdzielania ryzyka nagromadzono na niewielkiej przestrzeni znaczne zapasy, które jak n. p. zbiorniki obok dworca nawet wobec dzisiejszych niebywale niskich cen targowych ropy, wartość kilkudziesięciu milionów przedstawiają.

Towarzystwom ubezpieczeń grozi przeto niebezpieczeństwo poniesienia szkody, która w rozmiarach swych jedynie z katastrofą w Gayaquill również przez pożar nafty spowodowaną — porównały się dała.

Jeżeli już te w wysokim stopniu niepokojące stosunki, nad których polepszeniem obecnie w drodze pertraktacji z producentami nafty energiczną pracę rozpoczęto, zmuszają Towarzystwa ubezpieczeń do poważnego zastanowienia się, czy obowiązkowa dbałość o poruczone interesy pozwala i nadal czynić zadość potrzebie ubezpieczenia borysławskich przedsiębiorstw, to z drugiej strony cały szereg błędów i braków, którym prywatna inicjatywa nigdy zapobiedz nie zdoła, a których usunięcie jedynie w zakresie działania rządowych i autonomicznych władz leży; uczynił sytuacją w centrum galicyjskiej produkcji naftowej do tego stopnia niebezpieczną, że podpisane Towarzystwa na wypadek, gdyby stan rzeczy miał pozostać nie zmienionym, musiałyby się uciec do najdalej idących postanowień, aby odwrócić od siebie grożące niebezpieczeństwo strat niepowetowanych.

Borysław nie posiada żadnych urzędzeń, które w każdej uporządkowanej gminie istnieć muszą, których celem nie dozwalać, aby najmniejszy pożar nie przybierał rozmiarów niesłychanej katastrofy.

W Borysławiu, w którym niezliczone budowlę drewniane, szyby naftowe i ziemia nasycona ropą stanowią tak obfity i łatwo palny materiał, nie ma żadnych urzędzeń ratunkowych; nie ma tam zorganizowanej straży pożarnej, ani odpowiedniej ilości sikawek. Należyta akcja ratunkowa jest w Borysławiu, na wypadek pożaru wprost niemożliwą, skutkiem czego ręka ślepego losu rozstrzyga, jak daleko pustoszący pożar zagony swe zapuści, w jakim stopniu życie mieszkańców zagrożonem będzie i w jakich rozmiarach nagromadzone zapasy zniszczone zostaną.

Grozę położenia powiększa jeszcze stan w jakim się ulice i drogi w Borysławiu stale znajdują, a który wszelką komunikację utrudnia i tamuje tak, że nawet najlepsze zarządzenia celem odwrócenia niebezpieczeństwa bez skutku pozostać muszą ile, że o przybyciu w porę na miejsce pożaru mowy być nie może.

Jeżeli się nadto zważy, że Borysław nie posiada dotychczas żadnego oświetlenia — to wtedy dopiero pojąć można cały ogrom niebezpieczeństwa, który całej miejscowości przy każdym wybuchu ognia zagraża — i przyznać trzeba, że trudno chyba wymagać od Towarzystw asekuracyjnych ażeby one brały na siebie odpowiedzialność za niebezpieczeństwo wywoływane jedynie skutkiem owych „fatalnych zaniedbań.“

Obok wymienionych czynników, podnieść należy także fakt, że w Borysławiu panuje obecnie bezrobocie czynnik ten więcej niepokojący, że wobec braku dostatecznej ilości organów bezpieczeństwa, strzeżenie mieszkańców i ochrona ich mienia jest uniemożliwioną. Fakt, że większa część pożarów kopalń borysławskich bez wątpienia z pod-

paleń pochodzi, jest wymownym dowodem, że Towarzystwa ubezpieczeń są tam nie tylko na niebezpieczeństwo nieszczęśliwego przypadku, lecz także na stokroć gorsze niebezpieczeństwo zbrodniczych czynów bez żadnej ochrony narażone.

Nie naszą jest rzeczą, przedstawiać Wysokiemu Wydziałowi krajowemu sposoby usunięcia istniejącego stanu rzeczy. Poczytujemy sobie jednak za ważny i niezaprzeczonego obowiązku zwrócić uwagę Wysokiego Wydziału krajowego na skreślone stosunki, które stanowczo do tego prowadzą, że dla przedsiębiorców, pracujących na najbogatszej i dla przemysłu krajowego najważniejszej części galicyjskiego terenu naftowego, kwestya ubezpieczenia iatak niezbędnie dla nich koniecznego — będzie bardzo trudną o ile nie zupełnie unie możliwioną.

Kraków, Wiedeń, Tryest, Budapeszt w lutym 1903.

(Tu następują wszystkie podpisy towarzystw asekuracyjnych w Austrii.)

## Pozary w kraju.

Zaledwie ze zbliżającą się wiosną stopniały śniegi, a silne wiatry osuszają wilgotne dachy budynków, z różnych stron kraju dochodzą alarmujące wieści o pożarach, obracających w gruzy całe dzielnice miast, miasteczek i wsi. — Wiosenne klęski nawiedzające kraj nasz rokrocznie — czy to jako wylewy nieuregulowanych rzek, czy to jako pożary miast i wsi — są bardzo poważnym *memento* dla władz, są ostrzeżeniem, niestety, nie zawsze odnoszącym skutek; następne bowiem wiosny zastają stosunki niezmiennione, a nie rychło spodziewać się można ich poprawy.

Niema dnia prawie, aby dzienniki krajowe nie doniosły o nowej klęsce pożaru. Wiadomości te uzupełniane są zazwyczaj stereotypową wzmianką o zawiązaniu się komitetu ratunkowego, o doraznej pomocy bądź ze szkatuły cesarskiej bądź to z funduszów kraju i państwa; brak natomiast gruntownej a sprawiedliwej krytyki istniejących u nas urzędzeń administracyjnych. Jedyne zaś reorganizacja tych urzędzeń mogłaby zapewnić energiczniejsze i ściślejsze wykonywanie ustaw o policyi ogniowej i budowlanej, które to ustawy, jak dotychczas, istnieją tylko na papierze. Nie zwlekając tedy, należałoby rozpocząć tę reorganizację, i to w ten sposób, aby stworzyć tego rodzaju organa administracyjne, któreby dawały rękojmię, że istniejące ustawy będą wykonywane, że organa te nie tylko będą chciały ustawy przestrzegać, ale także będą mogły wykonywać ciążące na nich obowiązki.

Rozpowszechnienie asekuracji umożliwiłoby wprawdzie powetowanie przeważnej części zaszłych szkód, nie należy jednak zapominać o tem, że każda wypłata odszkodowania za klęskę pożarową, nie jest właściwie niczem innym, jak składką ubezpieczonych na rzecz pogorzelców i że w miarę szerzenia się pożarów, składka ta musi rość i stać się coraz uciążliwszą — jak to zresztą w ostatnich latach w samej rzeczy się okazało. Trudno bowiem od towarzystw asekuracyjnych wymagać cudów; im liczniejsze pożary, tem większa składka, czy to podwyższenie taryf, czy przez zmniejszenie zwrotów. To konsekwencya naturalna i logiczna, ale zarazem dotkliwa dla tych którzy częstokroć z powodu zbrodniczej spekulacji lub karygodnego niedbalstwa, muszą coraz większe ponosić ciężary.

Każda wypłata odszkodowania ogniowego, czy to przez asekurację, czy z dobrowolnych publicznych składek, czy wreszcie z funduszów krajowych lub państwa — to nie zwiększenie majątku narodowego; to tylko ułatwienie powetowania jego ubytku i to prawie zawsze zaledwie częściowe. Gdyby nawet wszelkie straty pogorzel w całości pokrywane były — czyż możnaby to nazwać zdrową gospodarką ekonomiczną, jeżeli tak znaczna część dochodu społecznego obracałaby się na odbudowę gruzów i zgłiszczów, zamiast zwiększać dobrobyt społeczny, zamiast pomnażać bogactwo narodowe?

Pierwszą przeto rzeczą winno być zapobieganie tym ustawicznym klęskom; dalszą niedopuszczanie do tego, aby pożary, zamiast ograniczyć się do jednego lub kilku domostw, nie niszczyły całych obszernych dzielnic miejskich lub wsi.

W ciągu ostatnich kilku miesięcy były cztery pożary w Jarosławiu, wśród nich jeden olbrzymich rozmiarów; w najnowszych zaś czasach pożary zniszczyły całe ogromne dzielnice Uhnowa, Kut, Zaleszczyk i Doliny. Nie brak oczywiście i pożarów wiejskich, jak np. Mistkowie, Ciszki, Strzałkowie, Zawidowice, i td., gdzie całe szeregi zabudowań włościańskich padają ofiarą płomieni. A nadto wydarzają się wypadki pogorzel budynków rolno-przemysłowych, jak gorzelni, tartaki i tp. w Trościańcu, Nagorzanach, Mikulińcach, Bereźnicy królewskiej, Żuczce, Komarestie, Pistyniu i w. i.

Żalobna to zaiste kronika, te ciągle telegramy lub kronikarskie wzmianki o pożarze tej, to znów innej miejscowości. Są wprawdzie między tymi smutnymi wypadkami i takie, którym największa ostrożność nie zapobiegnie bo palą się i budowle najbezpieczniejsze, jak n. p. wspaniałe z muru i blachy zabudowane tajnie pałacowe p. Goetza w Okocimiu; ale ileż to innych wypadków, którym jakie takie przestrzeżenie istniejących ustaw mogłoby być bądź zapobiedz, bądź znacznie je ograniczyć!

**Ceres.** Warszawskie Towarzystwo ubezpieczeń wzajemnych od gradobicia „Ceres“, rozpoczęło świeżo drugi rok działalności. W ciągu pierwszego roku wydano 1.013 polic na sumę 4,507.834 rubli, z premią 68 000 rubli brutto. Wypłacono za szkody 58 majątkom 15.692 rubli. Zysk Towarzystwa wyniósł 31.376 rubli, które przelano do kapitału rezerwowego.

## Od Administracji.

Pismo nasze wychodzi regularnie w pierwszej i w drugiej połowie każdego miesiąca. Wysyłka skuteczną bywa również jak najregularniej.

Upraszamy zatem usilnie wszystkich naszych PT. Odbiorców by natychmiast reklamowali w razie gdyby jeden z poszczególnych numerów „Dobrobytu“ Ich nie doszedł.

Prosimy również o nadesłanie przedpłaty celem ustalenia nakładu.

Odpowiedzialny Redaktor i wydawca:

**Jan Kaźmierz Zieliński.**



# BANK MELJORACYJNY - - -

ulica Kopernika Nr. 1. — I. p.

(nad apteką Mikolasza).

wykonuje wszelkie prace meljoracyjne, jako to: zdjęcia planów, wygotowania kosztorysów do drenowania pól, nawodnienia i odwodnienia łąk, budowy rowów, kanałów, dróg, szos, kolejek etc., etc. i poleca się do praktycznego przeprowadzenia powyższych prac.

**Finansowanie skutecznia się podług każdorazowej szczegółowej umowy.**

W razie już gotowych planów, nastąpić może na podstawie tychże, wykonanie pracy.

Centrałne Biuro ogłoszeń, dzienników i uniwersalnej reklamy

**ADOLFA CHULAWSKIEGO**

w Wiedniu, VI., Getreidemarkt Nr. 13  
(Telefod 2432).

przyjmuje: ogłoszenia i prenumeratę na wszystkie cza sopisma swiata po cenach redakcyjnych: zamówienia na fisze, szyldy, ilustracye etc. wykonane przez pierwszorzędnych artystów. — Udzielanie autentycznych adresów.

Lwowska Filia

# BANKU GALICYJSKIEGO - - - - - DLA HANDLU i PRZEMYSŁU

ulica Jagiellońska liczba 3.

(dawny lokal Banku kredytowego).

## KANTOR WYMIANY

(parter od frontu)

kupuje i sprzedaje wszelkie papiery wartościowe i waluty zagraniczne po możliwie najskrupulatniejszych kursach, skutecznie pod takimi samymi warunkami wszelkie zlecenia giełdowe zarówno na giełdzie wiedeńskiej jak i na giełdach zagranicznych, wydaje na wszystkie znaczniejsze miejscowości swiata i zagraniczne miejsca kąpielowe bezpośrednie przekazy i listy kredytowe, wreszcie wypłaca wszelkie kupony możliwe bez potrącenia jakiegokolwiek prowizji inkasowej.

Godziny urzędowe od 9-tej do 12 $\frac{1}{2}$  — i od 3 do 4 $\frac{1}{2}$ .

## ODDZIAŁ WKŁADKOWY

przyjmuje wkładki na 4 $\frac{1}{2}$ % książeczki oszczędnościowe.

## Oddział towarowo-handlowy

załatwia czynności handlowo-komisowe, a zatem: zakupno i sprzedaż zboża, nasion, spirytusu, artykułów pastewnych, sztucznych nawozów i wszelkich innych ziemiopłodów.

## ODDZIAŁ ZASTAWNICZY

udziela pożyczki na wszelkie kosztowności, jako to: drogie kamienie, perły, złoto i srebro.

(Parter w podwórzu).

Dr. Ostaszewski-Barański

# Z krainy stu wysp

Wrażenia z wycieczki po Dalmacyi i jej wyspach

KARTA TYTUŁOWA wykonana przez artystę-malarza p. M. Harasimowicza.

Lwów 1902. Nakładem drukarni M. Schmitta i Sp.

Główny skład w księgarni H. Altenberga Lwów, plac Marjacki.

C. k. uprzyw. galicyjski akcyjny

# Bank Hipoteczny

**Depozyty schowkowe** (Safe Deposits). Za opłatą 50 do 70 koron rocznie, depozytariusz otrzymuje w stalowej kasie pancерnej schowek do wyłącznego użytku i pod własnym kluczem, gdzie bezpiecznie a dyskretnie przechowywać można swoje mienie lub ważne dokumenty. — W tym kierunku poczynił Bank hipoteczny jak najdalej idące zarządzenia. — Przepisy odnoszące się do tego rodzaju depozytów, otrzymać można bezpłatnie w oddziale depozytowym.

## Oddział depozytowy

przyjmuje wkładki i wypłaca zaliczki na rachunek bieżący, przyjmuje do przechowania papiery wartościowe i udziela na takowe zaliczki.

Nadto zaprowadzono na wzór instytucyi zagranicznych tak zwane:

DOM BANKOWY  
Kantor wymiany  
**SOKAL & LILJEN**

kupuje i sprzedaje wszelkie **papiery wartościowe i waluty zagraniczne** po możliwie najskrupulatniejszych kursach, uskutecznia pod takimi samymi warunkami wszelkie **zlecenia giełdowe** zarówno na giełdzie wiedeńskiej jak i na giełdach zagranicznych, **wypłaca wszelkie kupony** możliwie bez potrącenia jakiegokolwiek prowizyi inkasowej.

**INCASSO**  
weksli i przekazów na wszystkie miejsca w kraju i zagranicą przyjmują

**SOKAL & LILJEN**

Dom bankowy i kantor wymiany.

Zlecenia z prowincyi załatwiamy odwrotną pocztą.

**PRZEKAZY**

na Paryż, Londyn, Berlin i inne miejsca zagraniczne wystawiają

**SOKAL & LILJEN**

Zlecenia z prowincyi wykonujemy odwrotną pocztą.

**Jako dobrą i pewną lokację**

poleca:

4% listy hipoteczne

4 1/2% listy hipoteczne

5% listy hipoteczne premiovane

4% listy Tow. kredyt. ziemskiego

4 1/2% listy Banku krajowego

4% listy Banku krajowego

5% obligacje komunalne Banku krajowego

4% pożyczkę krajową

4% galicyjskie obligacje propinacyjne i wszelkie renty papierowe.

nadto poleca: Akcje galic. Towarzystwa elektrycznego. Papiery te sprzedaje i kupuje po najdokładniejszym kursie dziennym,

**wszelkie kupony, wylosowane papiery wartościowe**

wypłaca

bez potrącenia prowizyi lub kosztów

**KANTOR WYMIANY c. k. uprzyw. gal. akc. BANKU HIPOTECZNEGO.**

Dnia 18 listopada 1902 roku otwartą została we Lwowie, gmach hr. Skarbka (dawna sala sejm.)

**Pierwsza w kraju**

**fabryka wyrobów z papieru**

**S. W. Niemojowskiego**

Fabryka urządzona podług wzorów największych fabryk zagranicznych, wyrabia:

**Koperty, papiery listowe, koronki do kredensów i t. d. — Dotychczasowy dział tutek i bibulek cygaretowych został znacznie rozszerzony.**

Zwracam się z prośbą do Urzędów, Instytucyi publicznych, Stowarzyszeń, oraz do wszystkich którym rozwój przemysłu krajowego leży na sercu, by raczyli poprzeć moje przedsiębiorstwo przekonawszy się poprzednio, że wyroby moje tak do ceny, jak i jakości nie ustępują zagranicznym.

Wyroby moje znajdują się na składzie w sklepie przy placu Maryackim l. 8. i mam nadzieję, że niezadługo znajdować się będą we wszystkich sklepach papierowych lwowskich, krakowskich i prowincjonalnych. Cenniki i wzory wysyłam odwrotnie.

**S. W. Niemojowski.**

**Bilety wizytowe**

**Zakład artyst.-litograficzny i drukarnia**

zaproszenia ślubne i balowe, księgi bankowe, książeczki oszczędności, nagłówki na listy i faktury, koperty, etykiety, cenniki, autografie i wszelkie roboty artystyczno-litograficzne wykonuje, wzorowo i na czas oznaczony.

**PILLERA i SPÓŁKI**

Lwów, ul. Łyczakowska 3.